

Zastąpienie węgla energią odnawialną to kwestia czasu

14 lipca 2018

Światowi giganci z branży paliw kopalnych coraz częściej dochodzą do wniosku, że rozwój technologii związanych z produkcją i magazynowaniem energii ze źródeł odnawialnych może stanowić poważne zagrożenie dla ich sektora.

Państwowa spółka Coal India, której wydobycie węgla zaspokaja w 80% zapotrzebowanie Indii na ten surowiec, opublikowała w ostatnim czasie raport: „Coal Vision 2030”. Zgodnie z nim, aktualne trendy jednoznacznie wskazują na drastyczny spadek popytu na węgiel już w niedalekiej przyszłości. „W związku ze wzrostem świadomości społeczeństw w sprawie zmian klimatycznych oraz rozwojem we wszystkich zakątkach świata sektora produkcji energii ze źródeł odnawialnych, zastąpienie przez nie węgla pozostaje już tylko kwestią czasu” – napisali autorzy raportu.

Coal India przedstawiła w raporcie listę czynników, które mogą wywołać przyszłe problemy ze zbyciem produktu tej spółki, m.in.:

- rozwój technologii pozyskiwania i magazynowania energii słonecznej,
- podpisanie przez władze indyjskie porozumienia klimatycznego w Paryżu,
- spadek popytu na węgiel na światowych rynkach,
- mniejszy od przewidywanego wzrost gospodarczy w Indiach,
- kryzysy w branżach stalowej, żelaza i energetycznej tj. sektorów o największym zapotrzebowaniu na węgiel,
- zmiany w podejściu do energetyki lokalnej.

Za zieloną energią opowiadają się władze Indii. Premier, Indii Narendra Modri, chce by do 2030 prąd w jego kraju był pozyskiwany w 40% ze źródeł alternatywnych. Już w 2022 wielkość wyprodukowanej energii odnawialnej ma wynieść 175 gigawatów. Również od 2022 nikt nie otworzy już żadnej nowej kopalni węgla w Indiach.

Z drugiej strony w raporcie Coal Vision 2030 wskazano, że przyszłość Indii nadal ma się opierać na węglu. Przy jednoczesnym zastępowaniu tego surowca alternatywnymi źródłami energii, Coal India ma do 2030 podwoić jego wydobycie do 1300 a nawet 1900 mln ton.

„Informacje zawarte w raporcie przeczą samym sobie” – tak komentuje to Swati D’Souza, ekspert ds. energii w Energy and Resources Institute. „Liczby dotyczące zapotrzebowania na węgiel są bardzo wysokie biorąc pod uwagę wzrost udziału energii słonecznej i wiatrowej w produkcji prądu. Jednocześnie w przedmiotowym dokumencie nie ma wyjaśniono tej kwestii.”

Ted Nace, dyrektor organizacji CoalSwarm zajmującej się zbieraniem danych nt. istniejących i planowanych kopalni węgla dodaje, że wielkość 1900 mln ton „zapotrzebowania na węgiel w 2030 jest całkowicie absurdalna.” „Prywatne kopalnie są zamykane ze względów finansowych. Tylko te ze wsparciem państwa jeszcze się jakoś utrzymują” – kontynuuje Nace. „Bez wzrostu ilości kopalń nie ma mowy o podwojeniu czy potrojeniu zapotrzebowania na ten surowiec, jak to wskazano w raporcie.”

Autorstwo: Lorraine Chow

Tłumaczenie: Xebola

Źródło oryginalne: [EcoWatch.com](https://www.ecowatch.com)

Źródła polskie: [Xebola.wordpress.com](https://xebola.wordpress.com), WolneMedia.net